

# GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 2 centów od wiersza. — Reklamacyje są wolne od opłaty pocztowej.**

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Montenegro. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie nadała posadę kontrolora przy głównym urzędzie celnym a zarazem powiatowej kasie finansowej w Czerniowiecach, kontrolorowi urzędu celnego w Suczawie, Edwardowi *Sedlarzek*.

Lwów, 19. sierpnia 1859.

C. k. komisya krajowa do osobowych spraw mieszanych urzędów powiatowych mianowała adjunkta sądowego, *Ferdynanda Szutalskiego*, i aktuaryusza urzędu powiatowego, *Gustawa Hascha*, prowizorycznymi adjunktami urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym.

Lwów, 12. sierpnia 1859.

#### Ofiary na potrzeby państwa.

**W obwodzie brzeżańskim.** Ofiarowali na czas wojny c. k. urzędnicy w Bóbrce: Rudolf Stański, przełożony powiatowy 3zł., Jan Augustak, adjunkt urzędu powiat. 1zł., Józef Jasiński, adjunkt urzędu powiat. 1zł., Jan Mrowczyński, aktuaryusz urzędu powiat. 50c., Wacław Oppenauer, poborca podatk. 1zł., Antoni Burkiewicz, kontrolor urzędu podatk. 1zł., Piotr Myszkowski, aktuaryusz urzędu powiat. 50c., Antoni Frost, kancelista 50c., Michał Domaradzki, oficyał urzęd. podatk. 30c., ix. Michał Zawadowski, g. k. proboszcz w Hlebowicach świrskich 50c.

**W obwodzie samborskim.** Ofiarowali c. k. urzędnicy w Podbużu: Biliński, przełożony powiatowy 8zł., a w miesięcznych ratach na czas wojny: Ciderski, kancelista powiat. 50c., Lisiewicz, kancelista powiat. 25c. aż po koniec roku 1860.

**W obwodzie sanockim.** Ofiarowali c. k. urzędnicy w Bali-grodzie, a mianowicie: Karol Turek, przełożony powiatowy 5zł., Władysław Szmydziński, adjunkt powiat. 5zł., Filemon Szemelowski, aktuaryusz powiat. 3zł., Wincenty Soltyński, poborca podatkowy 2zł. 10c., Emil Pożakowski, kontrolor podatkowy 1zł. 5c., Tadeusz Strzelecki, właściciel przysiółka Łopienki 1zł. 5c., Karol Breindel, sługa urzędu podatk. w Baligródzie 1zł., c. k. urzędnicy w Brzozowie, jako to: Jan Kalita, przełożony powiat. 5zł., aktuaryusze powiatowi: Jan Michlewicz 2zł., Antoni Migaczewski 2zł., kanceliści powiatowi: Tomasz Pajak 2zł., Jan Dobrzański 1zł., Maurycy Nierzwiński 2zł., Felix Mrozowski, poborca podatk. 3zł., Dymitr Martynowicz, kontrolor podatkowy 2zł., Michał Solski, podinspektor 2zł. 10c., c. k. urzędnicy w Dubiecku: Kazimirz Zareba, przełoż. powiatowy 2zł., adjunkci powiatowi: Franciszek Chrzanowski 2zł., Ludwik Hübli 30c., Felix Kamiński 2zł., aktuaryusze powiatowi: Maciej Bilewicz 70c., Felix Stefanowski 60c., Henryk Piusker 35c., kanceliści powiatowi: Adam Müller 1zł., Marcełi Trzetrzewiński 1zł., Władysław Astanowicz 50c., Wilhelm Lehman 30c., Antoni Czynniewski 50c., Ludwik Hübli, poborca podatkowy 1zł., Antoni Chołowiecki, kontrolor podatkowy 60c., Józef Maczejka, kontrolor podatkowy 50c., Henryk Ciszewski, asystent podatk. 30c., Marcin Armhaus, chirurg prywatny 1zł., Władysław Obertyński, przełożony powiat. w Lisku 20zł. w obligacyi pożyczki narodowej, ix. Czynniewski, g. k. proboszcz w Przelukach 2zł. 6½c. rocznie przez 3 lata za potrącaniem z uzupełnienia kongruy, ix. Jan Leszczyński, administrator parafialny 8zł., c. k. urzędnicy w Rymanowie: Ignacy Łobaczewski, przełożony powiatowy 6zł., Franciszek Kuszelewski, adjunkt powiat. 5zł., Sylwester Zabaczewski, aktuaryusz powiatowy 2zł., Leon Baczyński, kancelista powiatowy 1zł., Stanisław Biliński, poborca podatkowy 2zł., Michał Boezarski, przełożony powiatowy w Ustrzykach 25zł. potrącaniem z płacy w pięciu miesięcznych ratach, Edward Steindl, aktuaryusz powiatowy 6zł. w trzymiesięcznych ratach.

**W obwodzie zloczowskim.** P. Emilia Lewenberg, właścicielka pensjonatu izraelskiego w Brodach ofiarowała 8zł. w. a.

**W obwodzie stryjskim.** P. Franciszek Felsenfest, leśniczy kameralny w Krasnej ofiarował na czas wojny 4% prowizję od swoich trzech kaucyi, t. j. kwotę 12zł. 92c. w. a.

**W Żurawińcach**, w obwodzie stanisławowskim, założona została szkoła parafialna z następującem wyposażeniem:

a) Gmina Żurawińce zapewniła dla każdego rocznego nauczyciela rocznie 73zł. 50c. wal. austr., nadto 3 n. a. sagi drzewa i ogród objętości  $\frac{3}{4}$  morga do użytku.

b) Przyłączona do tej szkoły gmina Rukomysz rocznie 31 zł. 50 c. w. a. i 2 sagi drzewa.

c) Imx. Szymon Bilinkiewicz, gr. k. pleban za przyzwoleniem przynależnego ordynaryatu kawałek gruntu w Żurawińcach ze znajdującym się na nim budynkiem.

Przez tego ohowiązały się gminy Żurawińce i Rukomysz odgraniczyć murem grunt ofiarowany na fundusz szkolny, znajdujący się na nim budynek przyrządzić na szkołę i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawić potrzebne porządki szkolne i zajmować się usługą przy szkole.

Nakoniec ofiarowała się jeszcze gmina Żurawińce w razie, jeźliby w Rukomyszu założono osobną szkołę, pokryć z własnych funduszy wynikły zład ubytek w dotacyi swego nauczyciela.

Okazaną temi ofiarami pożyteczna dla ogółu troskliwość, o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należnym uznaniem do wiadomości powszechnej.

### Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Poczta polowa we Włoszech. — Komunikacyja z Turcyą.)

**Wiedeń, 31. sierpnia.** Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik przybył 27go z. m. z Ischl do Linca, a 28. wyruszył w dalszą podróż do Wiednia.

— Zaprowadzona przy pierwszej i drugiej armii we Włoszech główna poczta polowa pozostaje istnieć z końcem sierpnia oraz z wszystkimi przy armii i pojedynczych korpusach uformowanemi połowemi pocztami filialnemi. Jednocześnie podpadają listy wojskowe na powrót opłacie portoryi, zniesionej na czas wojny rozporządzeniem z dnia 12. lipca.

— *Litografowana korespond. austr.* pisze: W Filipopol (Filibe) w Turcyi, prowincyi rumelskiej, na gościńcu z Belgradu do Konstantynopola, zaprowadzono c. k. ekspedycyę pocztową, która załatwia frankowane, niefrankowane, i rekomendacyjne przesyłki pocztowe. Taxy za te przesyłki między Austryą i Filipopolem są:

a) Wewnętrzna portorya pocztowa według odległości miejsca oddania od Belgradu:

Przy listach za lut 5, 10 albo 15 centów.

Przy przesyłkach wzorów za każde 2 luty 5, 10 albo 15 cent.

Przy przesyłkach z krzyżową opaską za lut 2 centy.

b) Za transport między Belgradem i Filipopolem:

Przy listach za lut 15 centów.

Przy przesyłkach wzorów za każde 2 luty 15 centów.

Przy przesyłkach z krzyżową opaską za lut 2 centy.

### Anglia.

(Nowiny dworu. — Doniesienia z Indyi. — Dymisya wojska. — Układy z rokoszanami. — Stan rzeczy.)

**Londyn, 28. sierpnia.** Królowa, książe Albert i starsi członkowie rodziny królewskiej udadzą się jutro z Osborny do pałacu Buckingham, zkad wyruszą w podróż do Szkocyi. Z ministrów towarzyszyć będzie Jej król. Mości sir G. Grey.

— Ostatnie doniesienia z Bombaju sięgające po dzień 21go lipca stwierdzają, że 8000 do 12.000 żołnierzy podało się do dymisyi po wydaniu na to przyzwolenia przez lorda Canning'a w rozkazie jego do armii. Takie same usposobienie panuje podobno i w szeregach Syków, a przynajmniej tak słychać, że konnica ich stojąca załoga w Alahabad domagała się nowego naręcznego przed przyjęciem służby teraz królewskiej. — Begum, Beni Madho i inni chcą się poddać podobno rządowi angielskiemu. W tym też zamiarze rozpoczął i Nena Sahib układy z jednym z wyższych oficerów angielskich, który jednak nie ma do układów tych żadnego poważnienia rządowego. Z tego powodu wydał rząd rozkazy, by nie aresztowano Nena Sahiba w takim razie, gdyby poddać się miał pod warunkami podanemi mu przez oficera rzeczzonego, lecz by mu wyznaczono termin 24 godzin do ocalenia się przed orężem angielskim. W Indyach środkowych snują się potąd jeszcze po kraju szczególne oddziały rokoszau: jeden z tych, który składać się ma z dawniejszej bandy Tautia Topec, pobito pod Sangurem i rozprószone. Tegoż losu doznał i inny oddział niedaleko Gurikpura

liczący podobno do 2000 zbrojnych. Równie i w Gwadorze zniszczono oddział rokoszan, co się był w jednej wsi usadowił. W Radzputana napadł zeszłego miesiąca oddział rokoszan na wojsko angielskie, lecz po otrzymaniu posiłków odnieśli Anglicy nad nim zupełne zwycięstwo.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Posiedzenie akademii i rozdawanie nagród cnoty. — Reformy w administracji. — Rozlokowanie północnej i wschodniej armii. — Rzezie chrześcian na Borneo.)

**Paryż, 28. sierpnia.** *Monitor* zawiera dalszych 25 adresów życzliwości rad jeneralnych. Wszystkie powitały pokój z prawdziwą radością.

— Przedwczoraj odbyło się coroczne posiedzenie publiczne akademii i rozdanie nagrody za cnotliwe zachowanie się. Guizot miał przy tej sposobności przemowę, której koniec jest taki:

Przed niewielu dniami spieszyła cała ludność na powitanie tych dzielnych wojowników, którzy od kilku miesięcy ojczyznę swą opuścili dla większego jeszcze uświetnienia imienia Francji i rozszerzenia jej wpływu. Lecz iluż to nie wróciło już więcej i poległo za świetność tej wielkiej uroczystości! Jenerałowie, oficerowie, żołnierze, starzy i młodzi, okryci już chwałą, lub dobijając się dopiero o nią, wszyscy byli gotowi poświęcić się; jedni dla zdobycia już sławy swej, drudzy dla swych najmiłszych nadziei, a wszyscy bez wyjątku nieśli w ofierze najdroższy skarb swój ziemski, życie doczesne. Widzicie więc szanowni Panowie, że czasy nasze szczytują się jeszcze temi cnotami, które stanowią sławę i przyszłość narodów. Tak w wyższych jak i w niższych stanach, u bogaczów jak i u niezamożnych i ubogich, na boju lub w zaciszu wiejskiem, w armii lub w akademii — wszędzie znajdziecie piękne przykłady bezinteresowności, odwagi, szlachetności, współuczucia i gotowości do ofiar. Bądźmy przeto ostrożni i uważni, lecz nie smućmy się i nierozpaczajmy. Nie traćmy wiary w ludzką i niepowątpiewajmy o kraju naszym. Godność i prawa Francji doznały i przetrwały tyle już ciężkich doświadczeń, ile od lat przeszło siedmiesięciu zmieszało się ich z jej sławą i postępem.

— *Constitutionnel* rozpisuje się o reformach, które zapowiadał niedawno w administracji. Zamierzaniem tych reform ma być pobudzenie ludności do gorliwszego zajmowania się swojemi sprawami. W mniejszych miastach — powiada *Constitutionnel* — nie troszczy się nikt sprawami publicznymi, a im więcej odbierała władza centralna zwierzchnościom miejscowym staranie o sprawy gminne, tem bardziej pragnęły one zrzuć się nawet ostatka swej władzy. Idzie więc o to, by ludności zostawić jak największy udział w czuwaniu nad sprawami gminy. Jest to rodzaj rewolucji, która jednakże da się przeprowadzić z czasem bez niebezpieczeństwa, zwłaszcza że prawo powszechnego głosowania już znacznie jej utworowało drogę. Wybrane rady gminne mają obszerne pełnomocnictwa; mogłyby załatwiać sprawy bieżące, naradzać się nad potrzebami gmin i wyrażać życzenia ich. Ale dotąd nie korzystały one z swoich praw, lecz ulegały, szczególnie po mniejszych miastach zupełnie woli burmistrza i adjunktów. Potrzeboby zatem przypomnąć radom gminnym i ich wyborcom obszerne ich prawa, a nawet możnaby je rozszerzyć jeszcze z zachowaniem należytej ostrożności. Może też byłoby nie źle wybierać burmistrza z grona rady gminnej. Jawność posiedzeń rady gminnej odradza *Constitutionnel* usilnie, a zaleca wybierać radeów gminy z najwyżej opodatkowanych członków, gdyż ci czuwaliby najgorliwiej nad sprawami gminy.

— Król Wiktor Emanuel przeznaczył 8000 medalów do rozdania żołnierzom armii włoskiej.

— Od przedwczoraj zajmuje gwardya znowu wszystkie strażnice w Paryżu. — Rozszerzenie celnej linii Paryża pociągnęło za sobą także nowe prace fortyfikacyjne, na co złożono osobną komisję z urzędników miejskich i oficerów od inżynierji.

— Marszałek Pelissier udaje się na wyspy Hyeryjskie, gdzie dłuższy czas zabawi.

— Znany historyograf wojny krymskiej baron Bazancourt wydał teraz historję kampanii włoskiej.

— *Augsburskiej gazecie powszechnej* piszą z Paryża: „Załogi pierwszej i czwartej dywizji wojskowej z głównemi kwatarami w Lille i Chalons otrzymują ciągle znaczne posiłki, a rozłożyły się w taki sposób, że prawie w jednej chwili mogą uformować się w brygady i dywizye, a tak bardzo łatwo i szybko dalby się skoncentrować korpus armii północnej lub wschodniej. Gwardya ucierpiała wiele, jak wiadomo, pod Magenta i Solferinem, a Cesarz nakazał zupełnie niezwłocznie wszystkie pułki i zatrzymać czwarte bataliony. Znaczy to to samo, co utworzyć armię rezerwową w sile 40.000 żołnierza, gotowego w każdej chwili ruszyć do boju.

— Dziennik *Akhbar* zawiera artykuł „udzielony”, który mieni bezzasadną pogłoskę podaną w tym dzienniku, jakoby Cesarz zamierzał na wiosnę zwiedzić Algierję.

— *Pays* donosi: Prywatna depesza telegraficzna oznajmia, że według otrzymanych świeżo z Batawii wiadomości z 24. maja wymordowano chrześcian na wyspie Borneo, a mianowicie w posiadłościach należących do Holandji. Podżegaczami byli, jak słychać, pielgrzymi z Meki. Wyspa Borneo na oceanie indyjskim jest po Australii największa ze wszystkich na kuli ziemskiej, a ludność jej składa się z rozlicznych narodów. Część jej, będąca pod panowaniem Holendrów składa się z państw 14tu, z których jedno tylko, a mianowicie królestwo Pontianak założone w połowie 18 wieku

przez araba Abdul Rahmana ma mieszkańców wyznania mahometańskiego. Rzezi tej jednak nie wyprawiono w rzezonem królestwie, lecz w państwie Succadana, gdzie ludność jest wyznania jawańskiego. Mylnie też ją przypisują pielgrzymom z Meki, i raczej zachodzą w tem pobudki polityczne.

## Belgia.

(Sprawa Antwerpska)

**Bruxela, 27go sierpnia.** W ciągu dzisiejszej debaty nad finansowym udziałem Antwerpii w rozszerzeniu murów miejskich, oświadczył p. Laubry, jeden z największych przeciwników obwarowania, że naznaczona kwota 10 milion, jest zanadto mała, i przyganiał dość ostro systemowi fortyfikacji, przyjętemu w izbie. Gabinet odpowie na to na przyszłej sesji we wtorek.

Senat zbierze się w przyszły wtorek, i nie ma wątpliwości, że potwierdzi ustawę względem obwarowania Antwerpii znaczną większością. Prezydent senatu książę Ligne będzie popierał ten projekt.

## Szwajcarya.

(Powrót dymisjonowanych Szwajcarów. — Konferencye w sprawie pogranicza z Austryją.)

**Berna, 25. sierpnia.** Za kilka dni przybędą już do kraju pierwsze oddziały rozpuszczonych w Neapolu żołnierzy szwajcarskich. Wszędzie panuje jednomyślny głos uznania dla wspaniałomyślności Króla Obojga Sycyli, mianowicie że na jak najstuszniejzych zasadach uregulował stosunki żołda i pensji u rozwiązanych pułków. Do znanej protestacji pułkownika Zieglera przyłączyło się obok dawniejszych, 32 oficerów fryburskich, którzy służyli dawniej bądź w Holandji, bądź w Austrii, Prusiech, Neapolu, Rzymie, a w przeważnej liczbie we Francji.

— Konferencye w sprawie pogranicznej z Austryją rozpoczyna się 12. września w Münster. Szwajcarya nadeszła z swej strony pp. Ganzoni, członka federacyjnej rady stanowej, i Schiess, kancleza federacji.

— Dr. Kern, pełnomocny minister szwajcarski przy dworze tuillierskim, przybędzie za urlopem na cztery tygodni do Szwajcaryi.

## Włochy.

(Konferencye zuryjskie. — Wiadomości bieżące z Rzymu)

**Zurych, 25. sierpnia.** Korespondenci zuryjscy donoszą dziennikom niemieckim, że między Austryją i Sardynią nastąpiło już w Zuryku porozumienie co do wszystkich punktów, obchodzących wyłącznie te mocarstwa, i mają tylko mianować komisarzy dla stanowczego załatwienia sprawy długu. Komisarzem austryackim ma być pan Hoek, a sardyjskim pewien kuzyn ministra finansów.

**Rzym, 23. sierpnia.** Dziś odszedł ztąd znaczny transport broni z oddziałem karabinierów do Pesaro, zkad mają wojska papieskie wyruszyć na Bononię, między inną bronią wyprawiono także 1400 muszkietów z arsenału papieskiego.

Wczoraj około godziny 2. z południa dało się czuć w całym mieście lekkie trzęsienie ziemi.

Dziennikom belgijskim donoszą z Rzymu, że rząd papieski wydał wkrótce pieniądze papierowe w sumie dwóch milionów talarów (10 milion. franków).

Książę Grammont spodziewany jest napowrót w Rzymie. Jak wiadomo, żyje książę w wielkiej przyjaźni z kardynałem Antonelli, i w ogóle pożądanym jest w Rzymie, gdyż sprzyja szczerze rządowi papieskiemu.

**Bononia, 22. sierpnia.** W legacyach mają nastąpić wybory do zgromadzenia narodowego na dniu 28go sierpnia; zgromadzenie narodowe w Bononii zbierze się 1. września.

## Niemce.

(Wypadki dzienne. — Wiadomości bieżące. — Projekta nowej kolei żelaznej. — Cholera.)

*Gazeta wiedeńska* zamieszcza następującą korespondencyę z Berlina z d. 28. sierpnia:

„Krażą tu pogłoski, że w sprawie włoskiej nadeszła świeżo nowa depesza rosyjska. He wiadomo z jej treści, ma rząd rosyjski podobnie jak angielski przykładać wielką wagę do tego, by w sprawie reorganizacji Włoch działać w bliższem porozumieniu z Prusami. Także i rosyjski sposób zapatrywania się na całą tę kwestyę zgadzają się w pewnych względach z zasadami, wyrażonemi w nocie lorda Johna Russel. Podobnie jak Anglia zdaje się ciągle i Rosya popierać gorliwie utworzenie kongresu europejskiego, aby stanowczo uregulować stosunki włoskie. Słusznie też upatrują, że najświeższa nota rosyjska nie zamierza nic innego, jak tylko nakłonić Prusy, by spólnie nalegały na zwołanie kongresu.”

— Jak upewniają, przybędzie Cesarz rosyjski 10. lub 11. października do Warszawy na zapowiedziane ćwiczenia wojskowe. J. M. Cesarz wybierze się w wrześniu zwiedzić środkowe prowincye państwa, a wracając do stolicy, zjedzie do Warszawy.

— *Gazeta wychodząca w Gdańsku* pisze: Na posiedzeniu tułtejszej starszyzny kupieckiej z dnia 24. sierpnia uchwalono przyłączyć się do petycji toruńskiej izby handlowej i upraszać o rozpoczęcie budowy kolei żelaznej z Torunia do Bydgoszczy. Prośba ta poparta ma być głównie tem przedstawieniem, że płytkość Wisły utrudnia żeglugę i obrót handlowy. Równocześnie ma być po-

dana prośba do ministra handlu, by rządowi rosyjskiemu przypomniano przyrzeczenie dane już dawniej co do budowy kolei żelaznej do Łowicza.

**Koblencya.** 26. sierpnia. Książę Cambridge przybył tu wczoraj wieczorem i wysiadł w hotelu „Riesen“.

**Szweryn.** 25. sierpnia. Ministeryum spraw wewnętrznych ogłasza: „Ponieważ w kraju wydarzają się coraz liczniejsze wypadki cholery, przeto ponawia się niniejszem obwieszczenie z 24go sierpnia 1850, według którego zwierzchności miejscowe mają się zachować.“

## Rosya i Królestwo Polskie.

(Redukcyja wojska na stopę pokoju. — Komitet artylerji.)

Do *Gazety wiedeńskiej* piszą z królestwa Polskiego:

„Nie myślimy tu rozstrzygać wcale, czy kongres europejski jest potrzebnym, czy nawet niezbędnym jak się wyraża *Inwalid ruski*, ale to możemy potwierdzić na nowo, że rząd nie ustaje redukować na stopę pokojową trzy wojenne korpusy pierwszej armii. Ze wszystkich stron słychać, że pomniejszają liczbę koni w artylerji i przy pociągach piechoty. Tylko jazda nie pomnożona na początku, pozostaje jak była. Oddziały rezerwy, co zdalekich leż na Petersburg ciągnęły do Polski, zatrzymują się w prowincjach nadbaltyckich.“

— Niedokładna jest pogłoska, że pomyslnie zastosowanie dział gwintowanych i różnych innych nowych wynalazków w artylerji francuskiej nakłoniły rząd zawiązać osobny komitet wojskowy do porad nad ulepszeniem artylerji. Komitet taki utworzył się zaraz po wojnie krymskiej pod przewodnictwem generała artylerji Dyadyka, składa się z generałów, którzy po większej części za granicą odbyli swe wojskowe wykształcenie. A i w tej chwili znajduje się wielu oficerów rosyjskich za dłuższym urlopem na podróżach naukowych.

## Montenegro.

(Zażalenie księcia Danily płonne.)

Z *Mostaru* donoszą, że książę Danilo czernogórski wyprawił do konsulów mieszkających w Skutarach depezę, w której uzala się na rozmaite bezprawia, jakich mieli się dopuścić poddani tureccy względem mieszkańców Czernogóry. Gubernator Mostaru i turecki komisarz Tefik Bej, dowiedziawszy się o tej depeży, nakazali natychmiast śledztwo sądowe, i przekonano się, że skarga księcia Danily była bezzasadna.

## A z y a.

(Dyucya w indyjskich pułkach.)

Kalkucki korespondent dziennika *Times* pisze pod dniem 18. lipca:

Około 5000 Europejczyków wzięło już uwolnienie od służby a nie ma jeszcze bliższych wiadomości z okolic górskich, z Bombaju i Madras. Zdaje się jednak, że do 4000 jeszcze pójdzie za tym przykładem, a tak można już teraz armie dawnej kompanii indyjskiej uważać za zupełnie rozwiązana. Żołnierze nie tają się z tem, że powrót do ojczyzny ma dla nich ponętę nieprzyzwoitą. Drugi pułk piechoty na przykład nie brał żadnego w roku udziału i nie podnosił żadnego żądania, a przecież w chwili, kiedy nadeszło pozwolenie opuszczać szeregi, wystąpiła połowa pułku naraz, przeszło 450 żołnierzy. Sierżanci odchodzą zarówno liczenie jak i szeregowce. Niektórzy liczą na nowy zaciąg, inni na nowy zadatek admiralicyi. Wielu buduje na jakąś nienukioną ich zdaniem wojnę europejską, ale przeważna część ulega tylko popędowi do nowości, zbrzydziwszy sobie zupełnie służbę indyjską, która w samej rzeczy nie wiele ma powabu. Nawet saperowie nie dają się zatrzymać w szeregach, lubo pobierają żołd bardzo znaczny i zagarniają po wysłużonych latach niemal wyłącznie wszelkie podrzędne posady, mają stosunkowo lepsze widoki niż najciężsi rzemieślnicy angielscy. Na szczęście dla rządu nie wiele kosztuje przewóz. Okręta transportowe przewożą żołnierza za 17 ft. szt. do Europy. Mimo to poiznienie za sobą odprawa starych a zaciąg i wewiczenie nowych żołnierzy wydatek najmniej 500.000 funtów szterlingów. Uwieczonych 40 przewódźców oporu wypuszczono na wolność. Rząd pozwalając reszcie żołnierzy występować z szeregów, nie mógł karać tych, co przemawiali tylko za słusznem żądaniem swych towarzyszy.

## Afryka.

(Kanał suezki.)

*Constitutionnel* zawiera niektóre bliższe szczegóły o postępie budowy kanału na cieśninie Suez. Roboty przygotowawcze odbywają się w sposób, jaki przepisała rada administracyjna, tak ażeby potem roboty iść mogły bez przerwy i z pospiechem. Dotychczas przyjmuje kompania tylko europejskich robotników. Główny warsztat jest w Port-Said nad śródziemnym morzem, gdzie około sto robotników jest zatrudnionych, a byli między nimi podczas wojny marynarze austriaccy, których teraz zastępują mieszkańcy z Malty. Latarnia morska pod Saida jest gotowa; mała kolonia na swą piekarnię, aparat destylacyjny, pomieszkania, aptekę, lekarza; parostatek należący do kompanii, odbywa żeglugę między Alexandryą i Saida i przewozi zasoby i materiały. Pięciu inżynierów brygady i geometrów zajmuje się na przesmyku niwelowaniem, kopaniem stu-

dzien i rozpoznawaniem gruntu; grunt dostarcza wapna, kamieni ciostowych i t. d. Koło Suezu przygotowują górnicy i robotnicy wszystko do ciągnięcia płonu z kamieniołomów. Podczas gdy kompania pracuje, niezmordowanie stawia jej Anglia wszelkie, jakie tylko może, przeszkody, ale Francya — utrzymuje korespondent *Constitutionnel* — zabierze wkrótce głos w sprawie kanału.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest.** 31. sierpnia. Austriacki bryg „Splendido“ — kapitan Visin — powrócił tu wczoraj z 8½ rocznej podróży po dalszych morzach.

Wiadomości nadchodzące tu z centralnych Włoch zgadzają się w ogóle w tem, że wybory przedsiębrane w księstwach do rewolucyjnych zgromadzeń narodowych niebyły wcale rzetelne i niezawisłe. W Modenie brało udział w wyborach zaledwie 7% ogólnej liczby wyborców, a w Parmie odbywały się wybory, pod wpływem wojska piemontskiego, i zapewniają między innymi, że komisarze piemontscy otoczeni eskortą chodzili od domu do domu i kazali wpisywać wyborcom imię i wotum do gotowych rejestrów. — W Piemencie zakazano konserwacyjny dziennik *Indipendente d'Aosta*.

**Paryż.** 30. sierpnia. *Constitutionnel* przynosi artykuł o położeniu księstw włoskich. Francya radzi im przyjąć napowrót swych prawowitych monarchów, ale nie myśli popierać tej rady przemocą oręza.

**Berlin.** 31. sierpnia. Stan zdrowia Jego Mości Króla nie zmienił się w ciągu dnia wczorajszego.

**Zuryk.** 31. sierpnia. W ostatnich dniach obradowali pełnomocnicy austriaccy z francuskimi, a wczoraj miał francuski konferencyę z sardyńskim.

**Rzym.** 23go sierpnia. Kardynał Falconiere Mellini, arcybiskup raweński, zmarł temi dniami. Miasto Norcję, w delegacyi Spoletto, zniszczyło wczoraj okropne trzęsienie ziemi. Dwustu mieszkańców zasypały gruzy; 9000 ludzi z miasta i z okolicy obazuje pod golem niebem.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 września.

Hotel europejski: PP. Drohojewski Wład., z Radłowic. — Truskolawski Franciszek, z Matkowiec.

Hotel angielski: Rokosawski Tytus, z Toustobah.

Hotel Kuhna: Krajewski Nikazy, z Czech. — Falkowski Michał, z Gluchowa. — Falkowski Melchior, z Witryłowa.

Do domu zajazdowego nr. 512¼: Pozniak Wilhelm, z Nowotańca.

Do domu zajezdowego nr. 179¾: Czajkowski Grz., burmistrz, z Sambora.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. września.

PP. Falkowski Michał, do Gluchowa. — Lampel Józef, c. k. radca sądu krajowego, do Przemyśla. — Bogiński Leon, do Stanisławowa. — Twardowski Marceł, do Brzeżan. — Stephano Józef, c. k. podporucznik, do Sambora.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. września.

Pora	Barometr w mierze sary. spraważony do 0° Reaum.	Stać ciepla według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.87	+ 15.8°	66.5	południowy mi.	pochmurno
2. god. po poł.	322.71	+ 21.6°	51.3	połud.-zach. al.	„
10. god. wiecz.	324.05	+ 10.5°	91.3	zachodni „	dészcz

Ilość deszczu 4.86.

### Cyrk Will. Carré.

Dziś wielkie przedstawienie.

### Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 5. września: Wdzierzawienie dochodów miejskich w Zbarażu. — Wdzierzawienie propinacyi w Jarosławiu. — Wdzierzawienie młynów w Kutach. — Licytacya na dostarczenie różnych potrzeb dla głównego szpitalu we Lwowie.

Dnia 6. września: Wdzierzawienie propinacyi w Borbach w Janowie. — Licytacya na przewiezienie materiałów artylerji we Lwowie.

Dnia 7. września: Licytacya na dostarczenie kamienia na gościńcu w Sanoku.

Dnia 9. września: Sprzedaż realności nr. 327 et 328¼ we Lwowie.

Dnia 10. września: Sprzedaż realności nr. 81 w Kimirzu w Przemyślanach. — Licytacya na przewiezienie monety srebrnej i miedzianej za pomocą ofert we Lwowie. — Licytacya na dostarczenie kamienia na gościńcu w Kołomyi.

Dnia 12. września: Sprzedaż realności nr. 952 w Kimpolungu. — Sprzedaż realności nr. 130 Husiatynie. — Licytacya na dostarczenie odzieży dla domu karnego we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 9 w Cieszanow-

wie. — Wydierzawienie dochodów miejskich w Kutach. — Wydierzawienie podatku konsumpcyjnego od mięsa i wina w Mikulińcach.

Dnia 13. września: Wydierzawienie propinacji w Janowie. — Wydierzawienie markietanstwa w koszarach we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 1-728 w Czerniowiecach. — Wydierzawienie młyna w Lwowie.

Kurs lwowski.

Table with columns: Dnia 2 września, gotówka (zl., c.), towarem (zl., c.). Rows include Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, etc.

Table with columns: Dnia 2. września, wal. austr., zł., cent. Rows include Instytut kupił prócz kuponów 100 po, przedał, etc.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2 września. 1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78.90. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 31. sierpnia, Dług publiczny, A Państwa, W austr. wal. po 5%, Z pożyczki narodow. po 5%, etc.

Przeznaczono do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 1/2% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 900 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214 30; niższo-austr. towarzystwa eskomptowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —; Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 100.75. Berlin za 100 talarów —.

Table with columns: pien., towar., Losy, Na 3 miesiące, Kurs złota. Rows include Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu, Augsburg za 100 zł. połudn.-niemieckiej, etc.

KRONIKA.

(Ofiary dla ranionych żołnierzy.) Złożyli WW.: Ignacy Plener dyrektor finansów krajowych 50 zł., c. k. nadradcy finansowi: Malinowski 20 zł., Prachtel 12 zł., Oliwa 10 zł., Roder 10 zł., c. k. radcy finansowi: Lichtner 5 zł., Wittemberski 2 zł., Lehr 5 zł., Pölsenberg 10 zł., Küllian 3 zł., Jetteles 2 zł., Drak 2 zł., Bogucki 10 zł., c. k. sekretarze finansowi: Lenik 2 zł., Sierzyście 2 zł., Silora 1 zł., Juraschek 1 zł., Ohanovich c. k. finansowy komisarz powiatowy 1 zł., Bernaczek nadleśniczy 2 zł., Leo leśniczy kameralny 1 zł., Keftstein sekretarz finansowy 2 zł., Mauthner finansowy komisarz powiatowy 1 zł., Łubasiewicz sekretarz finansowy 1 zł., Hauner sekretarz finansowy 1 zł., Preissler dyrektor kasy 2 zł., Marek kasyer 1 zł., Erben kasyer 1 zł., Rybicki adjunkt kasy 50 c., Franciszek Rech ofiarzył kasy 50 c., koncepsiści finansowi: Gasiorowski 2 zł., Grocholski 2 zł., Bujak 1 zł., N. N 1 zł., Chtry dyrektor urzędów pomocniczych 2 zł., Kuchinka adunkt urzęd. pomocniczych 1 zł., Kruszyński 25 c., M. Filasiewicz 30 c., Cieszkowski 1 zł., Grandis 1 zł., Jaworowski 50 c., Sztydlowski 50 c., Dostal 50 c., Glanz 1 zł., Schilling 50 c., administracja podatków 2 zł. 80 c. — Razem 178 zł. 35 c. wal. austr.

zabrał w Bataklawie dalszych 250 beczek okrętowych kości (zapewne na czepniłto), i odpłynął zładad 23. czerwca do Anglii. W Sebastopolu niezasła żadna zmiana od czasu ostatniego bombardowania, i wszystko tak wygląda, jak było nazajutrz po tem bombardowaniu. Gdzieniedzie tylko widać dóm nieuszkodzony, gdzie urzędnicy rządowi zamieszkali, lecz ci podobno niedługo tam zabawia, i opuszcza Sebastopol całkiem, jak tylko zatopione działa i okręta będą z morza wydobyte. Nurkowie amerykańscy pracują usilnie i z korzyścią, lecz mimo to leży jeszcze na dnie morskiem 23 statków, a między tem i wielki okręt liniowy „Dwanastu apostołów.“

Dodatek tygodniowy Nr. 35.

przy dzisiejszej Gazecie zamiera:

- 1. Wiadomość o zawarciu się i działaniu galic. stanowego Towarzystwa kredytowego. (C. d.)
2) Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek w lipcu 1859-1858.
3) Budowa i obrót uprzyw. c. k. galic. „Karol Ludwik“ kolei żelaznej, od czasu założenia swego po koniec grudnia 1858.
4) Dokumenta gminy Wyszatyckiej. IV. Wyszatyce. R. 1767. Stanisław August przyznaje przywilej Wybranictwa Uczciwym Andrzejowi, Szczepanowi i Bazylemu, synom Jana, Gizowskim, osiadłym we Wyszatyce w starostwie przemyskim.

(Wędką na abonentów. Dzienniki paryskie wymyślają codziennie nowe sposoby, by jednać sobie abonentów, niemogąc zwbić ich swoja treścią. Tak między innymi ofiarował t raz „Messenger de Paris“ każdemu abonentowi swemu fotografowany portret jego w przepysznych ramach. (Sebastopola stan teranięjszy) Pewien angielski kapitan okrętowy, który przed kilkoma miesiącami zwiedzał Sebastopol, upewnia, że straszna niedgdyś ta twierdza całkiem już opustoszała, i podobno niemyśla o jej odbudowaniu. Wiadomość tę potwierdza teraz i statek „Guisebau“, co niedawno do Hull zawinął. Statek ten odpłynął 30. maja z ładunkiem dział i łósci z Sebastopola,